

Miasto Piotrków Trybunalski wraz z trzema Partnerami: Stowarzyszeniem Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym, Stowarzyszeniem Przyjaciół "Mam Sąsiada" oraz Stowarzyszeniem Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „SZANSA” realizuje projekt „Razem możemy jeszcze więcej” - współfinansowany środkami UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014 – 2020.

Działania projektu w latach 2020 – 2023 kosztem ponad 7 mln zł. są realizowane w 8 modułach:

1. Usługi opiekuńcze dla osób niesamodzielných w miejscu ich zamieszkania;
2. Klub wsparcia dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym;
3. Rozwój usług wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
4. Klub seniora;
5. Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego;
6. Klub wsparcia dla osób niesamodzielných, w tym w szczególności dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej;
7. Nowy oddział Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej "Bartek";
8. Mieszkania wspomagane.

Z Panią Hanną Gural, prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „SZANSA” rozmawiam w nowo wybudowanej siedzibie Centrum Edukacyjno - Rehabilitacyjnego, przy ulicy Wolborskiej 86 w Piotrkowie Trybunalskim.

PRZEPROWADZKA

- Pani Dyrektor, to już czwarty, i jak sądzę, wreszcie docelowy adres „Szansy”?

- Tak, rzeczywiście, działamy nieprzerwanie w różnej formie od 1993 roku, lokalizując się wcześniej przy ulicy Rycerskiej, Mickiewicza i Wysokiej. Zaczynaliśmy od grupy dziennej, później zorganizowaliśmy przedszkole, prowadziliśmy zajęcia rewalidacyjno – wychowawcze. Z każdym rokiem dzieci przybywało. Kwestią czasu była organizacja grup szkolnych, jak i uruchomienie usług w ramach kontraktów z NFZ. W końcu doszliśmy do takiego etapu, w którym zdaliśmy sobie sprawę, że bez nowego, dużego ośrodka, wyposażonego w nowoczesne pomoce po prostu nie damy rady. Stąd decyzja o budowie.

- Muszę przyznać, że miejsce, w którym się znajdujemy robi wrażenie. Wielki, przestronny budynek, z mnóstwem świetnie urządzonej sal do wszelkiego rodzaju terapii, kompetentna i dobrze wyszkolona kadra specjalistów, która dla dzieci i ich rodzin jest ogromnym wsparciem. A wiemy, że takim rodzinom, które muszą mierzyć się z niepełnosprawnością jest szczególnie trudno. Z perspektywy Państwa doświadczeń i historii waszych dzieci, jak dziś ocenia Pani ich sytuację, jak zmieniło się postrzeganie osób z niepełnosprawnością przez lokalną społeczność? To wciąż

DWA ODRĘBNE ŚWIATY?

- To bardzo ciekawe zagadnienie. I bardzo złożone...

Tak, muszę przyznać, że moje doświadczenia, w tym doświadczenia mamy dziecka z niepełnosprawnością wskazują na pewną tendencję do pozytywnych zmian. Jeszcze kilkanaście lat temu nagminnie było określanie osób z niepełnosprawnością słowami: kaleka, inwalida. Dziś już tych określeń w sferze publicznej nie ma, bądź pojawiają się sporadycznie i wtedy powinny być stanowczo napiętnowane. Nie używamy określenia „osoba niepełnosprawna”, które niejako definiuje, określa tę osobę jedynie przez pryzmat jej niepełnosprawności. Określenie „osoba z niepełnosprawnością” jest bardziej odpowiednie. Ale nie tylko kwestie słownictwa i definicji uległy zmianie.

Dziś osoby z niepełnosprawnością, w tym intelektualną, są bardziej obecne w sferze publicznej. Spotykamy je w kinie, na basenie, w restauracjach. Wcześniej często nie było to możliwe. Po części wynikało to ze wstydu, strachu i lęku ich opiekunów przed wynikiem takiej konfrontacji.

- Sytuację jeszcze bardziej komplikuje lęk „drugiej” strony, która często nie wiedziała i nie potrafiła się odpowiednio zachować w obecności osób z niepełnosprawnością. Klasyczny przykład „lęku przed nieznanym”, który kojarzy się z negatywnymi emocjami. Badania dowodzą, że w miarę jak oswajamy nieznaną stajemy się bardziej tolerancyjni i otwarci. Łamaniu „tabu niepełnosprawności” sprzyja ilość i jakość wzajemnych relacji. Dlatego tak ważne by nie wykluczać osób z niepełnosprawnością z naszego życia.

- Zdecydowanie tak. I w tym aspekcie zaszła moim zdaniem największa zmiana. Rodzice i opiekunowie osób z niepełnosprawnością stali się bardziej odważni, przełamali lęk i strach. Lepiej się zorganizowali i zaczęli walczyć o prawa swoich dzieci. Niemalże znaczenie ma w tym kontekście aktywność trzeciego sektora – organizacji pozarządowych: stowarzyszeń i fundacji, a także współpraca z lokalnymi samorządami oraz otwartość wielu firm, które chcą uczestniczyć w projektach społecznych w ramach sponsoringu. My wszyscy naprawdę zrozumieliśmy, że „Razem możemy jeszcze więcej”. Dzięki współpracy z Miastem Piotrków Trybunalski oraz fundusze UE udało się dołączyć do dużego kompleksowego projektu społecznego, w którym „Szansa” stała się parterem, odpowiedzialnym za realizację jednego z modułów: Utworzenie klubu wsparcia dla osób niesamodzielnych, w tym, w szczególności dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. To zaszczyt, bo swoją historią i doświadczeniem zyskaliśmy zaufanie, ale i wielkie zobowiązanie.

SZANSA

- Do kogo są skierowane działania projektu i w jakich aktywnościach będą mogli uczestniczyć jego beneficjenci ?

- W ciągu 2 lat wsparciem objętych będzie 25 osób z niepełnosprawnościami w wieku przedszkolnym i szkolnym oraz osób, które ukończyły edukację i nie korzystają ze wsparcia Warsztatów Terapii Zajęciowej, ani środowiskowych domów pomocy społecznej. To osoby z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim, z niepełnosprawnością ruchową, osoby po operacjach mózgu. Większość to dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, zespołem Downa, z autyzmem.

W ramach projektu sfinansowane zostaną wynagrodzenia terapeutów, zakup odpowiednich pomocy dydaktycznych i terapeutycznych. Realizacja zadania zakłada zintegrowaną naukę samoobsługi, porozumiewania się poprzez alternatywne formy komunikacji, opanowanie kompetencji społecznych koniecznych do funkcjonowania w grupie rówieśniczej, w rodzinie.

Uczestnicy projektu będą brać udział w zajęciach:

- z zakresu usprawniania logopedycznego, ze szczególnym uwzględnieniem komunikacji alternatywnej;
- pedagogicznych, z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej, jak również z tzw. „trudnych zachowań” u dzieci i młodzieży, utrudniających im funkcjonowanie w życiu społecznym;
- usprawniających w ramach terapii ruchowej i rewalidacji mających na celu przywrócenie niepełnosprawnemu (również intelektualnie) możliwie pełnej sprawności;
- treningu samodzielności;
- wsparcia psychologicznego;
- treningu umiejętności społecznych;
- treningu ekonomicznego;

Zostaną także zorganizowane zajęcia terapii zajęciowej w czterech blokach tematycznych: zajęcia kulinarne, blok ogrodniczy, sekcja „sam w domu”, zajęcia obejmujące naukę samodzielnego przebywania w domu, w tym naukę obsługi sprzętów domowych oraz techniki rękodzielnicze, mające na celu planowanie pracy, współpracy między uczestnikami, wspólne podejmowanie decyzji.

Przewiduje się także dodatkowe wsparcie w formie 3 wycieczek integracyjnych, które zdecydowanie wpływają pozytywnie na socjalizację osób z niepełnosprawnością i stwarzają okazję do wzajemnego poznania, łamania stereotypów, o których była wcześniej mowa.

INTEGRACJA

- Integracja to słowo klucz ?

- Tak, ale nie taka powierzchowna, politycznie poprawna, ale mądra, szczerza i głęboka. Nie chcę być źle zrozumiana, ale często jest niestety utożsamiana z pewnymi działaniami, które narzuca się obu stronom. Tymczasem ona najlepiej funkcjonuje, gdy o niej się prawie nie mówi, a pewne rzeczy i zasady po prostu funkcjonują niemal samoistnie.

- I to pewnie ten model, w którym dwie strony, różniące się obiektywnie swoimi możliwościami i ograniczeniami korzystają wzajemnie z tych wspólnych relacji. Tyle że....

- ... w dzisiejszym zabieganym świecie tak często brakuje nam wszystkim czasu, cierpliwości. Jesteśmy poddawani presji wyniku i to jak jesteśmy postrzegani przez innych ma ogromne znaczenie. A może to właśnie akceptacja, szacunek, czas który poświęcam innej osobie powinny być wyznacznikiem tego, w którym miejscu jako społeczeństwo aktualnie jesteśmy.

- Dla wielu z Państwa wychowanków praca jest jednym z najważniejszych aspektów życia, który dla wielu będzie nieosiągalny.

- Tak, niestety i mimo oczywistych barier ciągle trzeba nad tym pracować. Świat się rozwija i w tym zakresie. Empatia, świadomość pracodawców i konsumentów systematycznie wzrastają. Może to dobry pomysł na kolejny projekt ..?

- Koniecznie !

Opracowanie: Piotr Gruszczyński







